

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijek) 35 gr., za tekstem (10 linijek) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 50187.

Sprawa nadużyć wyborczych w komisji administracyjnej Sejmu.

B. B. woli nie odstąpić tajemnic wyborczych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Do komisji administracyjnej Sejmu został odesłany wniosek klubu lewicy o wybranie nadzwyczajnej komisji śledczej do zbadania nadużyć wyborczych w roku 1930 oraz wniosek całej opozycji o nadużyciach wyborczych w Przemyślu.

Wnioski te rozpatrywała wczoraj komisja administracyjna Sejmu. Referent, pos. Duch (B. B.) usiłował dowiedzieć, że wybory odbyły się zgodnie z ustawą, a walka wyborcza prowadzona była lojalnie.

Do rozpatrywania protestów wyborczych, zdaniem pos. Ducha, powołany jest wyłącznie Sąd Najwyższy, dlatego wnosi o przejście nad wnioskiem do porządku dziennego.

Pos. Wierczak (Str. Narod.) wskazał przedewszystkiem na brak obiektywności w referacie pos. Ducha, który, opierając się na raportach policyjnych do władz, stara się dowiedzieć legalności przeprowadzonych wyborów.

Pos. Wierczak przytacza szereg konkretnych wypadków w Siedleckim, Radomskim, Olkuskim, gdzie zachodziły rażące nadużycia. Przy wyborach uzupełniających w okręgu Przemysł protokoły podpisane przez członków komisji obwodowych stały w rażącej sprzeczności z protokołami, które przedstawiono do komisji okręgowej.

Nadużycia te są powszechnie znane i Sejm powinien je rozpatrzyć, a to tem bardziej, że Sąd Najwyższy z natury rzeczy nie rozpoznaje podobnych spraw.

Zresztą B. B., żądając odrzucenia wniosku, domagającego się zbadania nadużyć, potwierdza niejako zarzut istnienia tych nadużyć.

Pos. Dubois (P. P. S.) przypomina, że b. minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, z całą szczerością przyznał, iż czynnik administracyjny brały czynny udział w akcji wyborczej.

Po przemówieniach posłów Araszkiewicza (Str. Lud.), Sommersteina (Zyd.), b. starosty Dunin-Maśkiewicza (B. B.) i Zahajkiewicza (Ukr.), zabrał głos wiceminister Nakoniecznikoff-Klukowski, który oświadczył, że za to, co było podczas wyborów, nie należy winić niższych organów administracyjnych, gdyż pełną odpowiedzialność ponoszą wojewodowie i ministrowie.

Większością głosów B. B. wniosek został odrzucony. Stronnictwa opozycyjne zgłosiły votum mniejszości. Również został odrzucony wniosek Ukraińców w sprawie odszkodowań za pacyfikację we Wschodniej Małopolsce.

Sytuacja w przemyśle węglowym. Orzeczenie komisji arbitrażowej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

KATOWICE. Dnia 28 b. m. o godz. 4-ej po poł. przewodniczący komisji arbitrażowej na Górnym Śląsku, inż. Maske wydał orzeczenie, na mocy którego płace robotników mają być obniżone o 8%, począwszy od dnia 1 lutego. Orzeczenie to obowiązuje od dnia 1 czerwca rb.

Całą kwotę, wynikłą z obniżenia płac robotniczych, przeznacza się na specjalny fundusz wyrównawczy popierania eksportu.

O ileby przemysłowcy od wykonania tej uchwały uchylił się, komisja zastrzega sobie zmianę stanowiska.

Orzeczenie powyższe jednakże zostało przez przemysłowców przyjęte. Również przyjęły je związki sanacyjne.

Związki klasowe udziału w posiedzeniu nie brały. Przed gmachem, w którym odbywał się posiedzenie komisji arbitrażowej, zgromadziły się ogromne tłumy robotników, którzy na wiadomość o obniżeniu płac rozpoczęli demonstrację przeciwko komisji, wznosząc wrócić okrzyki pod adresem arbitrow i rządu.

WARSZAWA (Pat.) W zatargu o płace na terenie zagłębia Dąbrowskiego, Chrzanowskiego i Krakowskiego sytuacja w dniu dzisiejszym nie uległa zmianie, ponieważ bądź nie wszystkie zainteresowane strony udzieliły odpowiedzi w sprawie arbitrażu, bądź też nie wszystkie wystąpiły z prośbą o przedłużenie im terminu na odpowiedź.

Podwyższenie taryfy na węgiel importowany.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na zebraniu międzyministerjalnej komisji w którym brali udział przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, Handlu i Przemysłu, Rolnictwa i Komunikacji postanowiono podnieść taryfę dla węgla importowanego od portów Gdyni i Gdańska o 250 proc., przy czym wysokość stawek taryfowych będzie spadać na dalszych przestrzeniach, a po 200 kilometrach ma zrównać się z normalną stawką taryfową.

Rozporządzenie w tej sprawie wejdzie w życie prawdopodobnie z dn. 15 lutego b. r.

Przesilenie gabinetowe w Austrii.

(Pat.)

WIEDŃ (Pat.) Wczoraj popołudniu gabinet dr. Burescha podał się do dymisji. Jako powód, koła parlamentarne wymieniają fermenty w łonie stronnictwa chrześcijańsko-społecznego a następnie nieuregulowane stosunki w łonie większości rządowej.

„Extra Blatt” w wydaniu nadzwyczajnym donosi: Dziś o godzinie 15.30 odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalona została ogólna dy-

misja gabinetu. Kanclerz Buresch zawiadomił natychmiast prezydenta Miklascha o uchwale gabinetu. Prezydent Miklasch przyjął dymisję gabinetu do wiadomości i powierzył dr. Bureschowi tymczasowe sprawowanie agend rządowych.

Prezydent powierzył dr. Bureschowi misję tworzenia nowego gabinetu parlamentarnego. Mają być natychmiast podjęte rokowania celem szybkiego do zęganania przesilenia.

Znów zaburzenie antyżydowskie w Wiedniu.

WIEDŃ (Pat.) W dniu 28 b. m. w południe doszło w gmachu uniwersytetu do zajść. Studenci nacjonalistycznie uniewolnili okrzykami prelekcje kilku profesorów i usunęli z gmachu uniwersytetu

studentów żydów. Do zajść doszło również w instytucie anatomicznym, przyczem pobito do nieprzytomności syna nacjonalistycznego radcy miejskiego.

SPRAWY POLSKIE W RADZIE LIGI NARODÓW.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Z Genewy donoszą: Dzisiejsze posiedzenie Rady Ligi Narodów rozpoczęło się o godz. 10 rano.

Na posiedzeniu tem były po raz pierwszy w czasie obecnej sesji poruszane t. zw. sprawy polityczne, a jednocześnie obchodzące specjalnie Polskę.

I tak sprawa petycji księcia Pszczyńskiego, która jednakże spadła z porządku dziennego wobec nieprzygotowania referatu przez referenta. Została ona odłożona do jutra, ewentualnie soboty.

Druga petycja mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku — skarga indywidualna obywatela polskiego Blonki — została przez Radę Ligi Narodów odrzucona jako nie podlegająca jej kompetencji.

Z większych spraw, interesujących specjalnie Polskę, Rada rozpatrzyła raport reprezentanta Chin w sprawie tranzytu polsko-litewskiego na linii Landwarowo—Koszedary i na jego podstawie przyjęła do wiadomości opinię doradczą Trybunału Haskiego w tej sprawie. — Przy tej okazji reprezentant Litwy p. Zaunius wygłosił dłuższe przemówienie, w którym raz jeszcze przedstawił litewską interpretację całej historii stosunków polsko-litewskich od roku 1919. Konkluzją p. Zauniusa było, że jest rzeczą niemożliwą przywrócić normalne stosunki między Polską a Litwą, dopóki nie załatwi się zgodnie z zasadami sprawiedliwości sprawy konfliktu terytorjalnego. — Minister Zaleski złożył następnie deklarację treści następującej:

Jeżeli zabieram głos, to bynajmniej nie w tym celu, by zatrzymać się nad prawniczą kontrowersją między komisją komunikacyjno-tranzytową a rządem litewskim, kontrowersją, rozstrzygniętą obecnie przez Trybunał Haski, a którą rząd litewski usiłował przekształcić w debatę polityczną. Stwierdzam mimochodem, że Trybunał odmówił pójsicia w ślady rządu litewskiego. Spodziewam się, że Rada zechce przyjąć tę samą procedurę i powstrzymuje się od odpowiedzi na pewną opinię, wygłoszoną przed chwilą przez reprezentanta litewskiego. Pragnąłbym natomiast stwierdzić, że opinia wydana przez Trybunał w niczem nie jest przeciwna punktowi widzenia rządu polskiego, w/g którego stworzenie normalnej sytuacji w dziedzinie komunikacji między Polską a Litwą jest nieodzowne dla zrealizowania celów rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 roku i 14 grudnia 1928 roku, biorąc pod uwagę art. 23 paktu. Z zastrzeżeniem powyższem przyjmuję raport.

Po przemówieniu min. Zaleskiego Rada Ligi przyjęła do wiadomości raport referenta.

Ambasador Japonii u min. Zaleskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Z Genewy donoszą, że wczoraj wieczorem odwiedził min. Zaleskiego w jego mieszkaniu ambasador Japonii w Brukseli dr. Sato, reprezentant Japonii w Radzie Ligi Narodów, który jest jednocześnie referentem spraw mniejszości.

Dr. Sato odbył z min. Zaleskim dłuższą konferencję.

Los łodzi podwodnej «M 2» w dalszym ciągu nie wyjaśniony.

(Pat.)

LONDYN. Pat. — Dotychczas nie zdołano definitywnie ustalić miejsca zatonięcia łodzi podwodnej „M. 2” 28 b. m. Około południa jeden z torpedowców czyniących poszukiwania natrafił na ślady oliwy na powierzchni morza. Wobec powyższego skoncentrowano poszukiwania dookoła tego miejsca. W admiralacji istnieje w związku z tem pewna nadzieja, że możliwe jest iż załoga łodzi znajduje się jeszcze przy

życiu. Wiele dzienników wskazuje na to, że może śmierć 57 osób, które zginęły na dnie morza w łodzi podwodnej, poruszy sumienie tych, co zasiadają będą w Genewie na konferencji rozbrojeniowej, w kierunku urzeczywistnienia najważniejszego zadania konferencji, a mianowicie zniesienia łodzi podwodnej, jako jednostki bojowej.

Burza na Dalekim Wschodzie

(Pat.)

STARCI W MIEŚCIE. STANOWISKO ANGLJI I STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

LONDYN (Pat.) W/g informacji, otrzymanych po południu w Londynie, wojska chińskie zaczęły ostrzeliwać flotę japońską. Japończycy na strzały odpowiedzieli bombardowaniem. Wylądowanie wojsk japońskich zaczęło się przed wieczorem i odrazu na peryferiach Szanghaju doszło do ostrych starć chińsko-japońskich. W związku z temi wiadomościami w Foreign Office panuje poważna troska o dalszy rozwój wypadków. Narazie Foreign Office zachowuje milczenie. Wielu korespondentów amerykańskich pism w Londynie otrzymało dziś od swych redakcji potwierdzenie, że nota amerykańska żąda od Wielkiej Brytanji przyłączenia się do akcji bojkotu gospodarczego Japonii, w razie gdyby wojska japońskie wylądowały w Szanghaju, co istotnie już nastąpiło. Rząd brytyjski pragnąłby za wszelką cenę usunąć się od jakiegokolwiek drastycznej akcji przeciwko Japonii. Z drugiej strony jednakże trudno mu jest w chwili obecnej narażać się na odmowę i konflikt w stosunku do Stanów Zjednoczonych W/g informacji niepotwierdzonych jeszcze oficjalnie, Wielka Brytanja wyraziła miała sugestię bezwzględnego zwolnienia konsultacji 9 państw. Taktyka brytyjska idzie w kierunku pomniejszenia znaczenia wydarzeń, zaś taktyka amerykańska w kierunku ich wyolbrzymienia. W każdym razie sprawa Szanghaju wysunęła się na czoło zagadnień międzynarodowych.

SZANGHAI Pat — Władze na obszarze komisji międzynarodo-

wej w Szanghaju ogłosiły stan wyjątkowych okoliczności. Burmistrz chiński oświadczył nieoficjalnie, iż gotów byłby przyjąć cztery z postawionych żądań japońskich.

Niesnaski między chińczykami trwa. 1500 żołnierzy Czang-Kai-Szeka, przybyłych do Szanghaju, względnie pełniących nadzór nad garnizonem kantonijskim. Mobilizowany został oddział ochotników. Donoszą, że Japończycy zamierzają zająć niektóre punkty strategiczne na terytorjum chińskim.

Z Nankinu donoszą, że personel konsulatu japońskiego został ewakuowany na pokładzie okrętu japońskiego.

A LIGA RADZI.

GENEWA (Pat.) T. zw. komitet dwunastu ustalili dziś tekst deklaracji w sprawie Mandżurji, którą przewodniczący Rady złoży na jutrzejszym posiedzeniu. Jak słycać, w deklaracji tej położony będzie specjalny nacisk na art. 10 paktu Ligi, dotyczący respektowania integralności terytorjalnej członków Ligi.

Czy jesteś członkiem LOPP?

Przybył do Wilna i rozpoczął przyjęcia chorych Prof. dr. KRZYŻANOWSKI (choroby wewnętrzne). W godz. 12 — 14 — 7 codziennie prócz dni świątecznych. Wileńska 28, m. 9. — Tel. 700.

KS. URBAN O SPRAWACH UNIJNYCH NA KRESACH.

Głosy ostatnimi czasami w związku ze stanowiskiem, jakie zajął w sprawie projektu ustawy małżeńskiej i rozwodowej ks. Urban wygłosił w tych dniach odczyt w Krakowie o postępkach unji na ziemiach kresowych wschodnich. Nie podzielając zasadniczych poglądów ks. Urbana na tę sprawę, podajemy, za sprawozdawcą „Głosu Narodu” te ustępy z odczytu ks. Urbana, które zawierają dane faktyczne o rozwoju misji unijnej.

Praca unijna zaczęła się w r. 1924 na Podlasiu, potem zajęli się nią OO. Jezuitów, stwarzając placówkę w Albertynie. Obecnie jest ponad 20 tys. katolików obrządku wschodniego. Są oni rozrzucony po całym obszarze ziem wschodnich. W diecezji podlaskiej istnieje 9 parafii, w wileńskiej 7, pińskiej 9, łuckiej 8, w lubelskiej istnieje 9a ośrodków. Katolicy obrządku wschodniego podlegają odnośnym biskupom łacińskim.

Kapłanów jest około 30 (bez Jezuitów). Są to częściowo dawni duchowni prawosławni (z których jednak wielu znów odpadło od Kościoła), dalej kilku księży, którzy przeszli z obrządku łacińskiego na wschodni. Z zakonów pracują na tem polu OO. Redemptoryści i Bazylijanie. Jezuitów obrządku wschodniego należą do prowincji wielkopolsko-mazowieckiej, lecz stanowią odrębną gałąź (t. zw. „missio orientalis”). Jest ich 10 kapłanów i 26 kleryków.

W styczniu 1931 r. O. Czarniecki mianowany został biskupem tytularnym i wizytatorem parafii obrządku wschodniego. W październiku tegoż roku powstało w Dubnie seminarjum celem wychowania świeckiego kleru wschodniego. Seminarjum to powstało kosztem Stolicy Apostolskiej.

Omówiwszy źródła niechęci do pracy unijnej, przeszedł prelegent z kolei do argumentów, na których opierają się przeciwnicy obrządku wschodniego. Trochę słuszności przynależnie zarzutowi, że akcja ta może kompromitować Kościół, bo robią ją

ludzie nieudolni lub niegodni. Faktycznie wciągnięto się kilku nastu karierowiczów, którzy przechodząc z prawosławia na katolicyzm, kierowali się niechęcią szlachetnymi podbrukami. Naturalnie zostali oni usunięci.

Ks. Urban uważa za nieuzasadniony zarzut, że jest to nowy obrządek, którego nie przewiduje konkordat. W rzeczywistości — według prelegenta — obrządek katolicki wschodnio-słowiański jest tym samym obrządkiem, co w Małopolsce Wschodniej. Różnica między nim a grecko-katolickim są prawie nie większe jak między obrządkiem łacińskim w Polsce a łacińskim np. w Anglii. Należałoby więc mówić o jednym obrządku w dwóch odmianach: grecko-katolickiej (w ścisłym znaczeniu) i wschodnio-słowiańskiej.

W sprawie języka używanego w obrządku wschodnim oświadcza ks. Urban, odwołując zarzuty rusyfikacji, co następuje:

„Jest wprawdzie kilku księży wychowanych w duchu rosyjskim, którzy posługują się językiem rosyjskim, ale wszędzie używa się tego języka, jakiego życzą sobie parafianie. Na Wołyniu księża wschodnio-słowiańscy używają wszędzie języka ruskiego, wśród Białorusinów przeważnie mówi się po białorusku, ale często sami parafianie żądają języka rosyjskiego. Dlatego np. w Albertynie w jedną niedzielę jest kazanie białoruskie, w drugą rosyjskie.

W seminarjum w Dubnie większość alumnów stanowią Ukraińcy i Białorusini. Jeszcze się nawet nie uczy rosyjskiego!”

Tyle ks. Urban. Od siebie możemy tylko dodać, iż nie wiemy, co jest bardziej szkodliwe: rusyfikacja czy też wytworzenie jakiegoś języka białoruskiego, którego faktycznie niema. Jest gwarą ludową, która rychło zalałaby się z macierzystym językiem polskim, gdyby temu nie przeciwdziałały niefortunne eksperymenty wprowadzenia jej do Kościoła.

Grecko-katolicki prałat przed sądem lwowskim.

Przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie stanął kanclerz grecko-katolickiej kapituły lwowskiej, proboszcz św. Jura, sędzia synodalny i profesor teologii moralnej ks. prałat Kunicki, oskarżony o zdradę główną i zbrodnie zaburzenia spokoju publicznego, a wraz z nim odpowiada za to zbrodnie b. poseł sejmowy dr. Iwan Zawalykut.

Ks. Kunicki stał się już sławnym przez swą niepohamowaną nienawiść do Polski. W r. 1921 skazany został za obradę urzędnika w służbie na 14 dni aresztu i następnie był pociągany do odpowiedzialności za podburzające przemówienie na pogrzebie szpiega Besarabowej i t. d. Był okres czasu, że na łamach prasy pisano o coraz to nowych poczynaniach szowinistycznych wojowniczego prałata, który korzystając z nietykalności poselskiej, jeździł po wsiach, zwoltywał wiecie, na których wygłaszał przemówienia, nawołując otwarcie do buntu. W jesieni 1930 r. ks. Kunicki w związku z tą agitacją został aresztowany i osadzony w areszcie śledczym w Czortkowie.

Akt oskarżenia zarzuca ks. Kunickiemu i dr. Zawalykutowi, iż w lecie i jesieniu 1928 r. na wiecach poselskich w Medyni, Bielowcach, Szerszeniowcach, Bilczu Złotym, Hluboczku, Hermanówce,

Zielnej, Mszanicy i Tlustefikiem, w gminach województwa Tarnopolskiego, oraz w samym Tarnopolu, prowadzili zbrodniczą antypolską agitację, szerząc nienawiść i godząc w całość i jednolitość państwa polskiego.

Jak daleko posunął swą nienawiść do Polski, świadczy następujący ustęp z jego przemówienia na jednym z wieców:

„Polacy są największymi wrogami ukraińców, piją z nich krew jak pijawki, które trzeba oderwać, bo już pogrubiały jak palce. Nie będzie zgody z Polakami, dopóki ukraińcy nie uzyskają samodzielności. Matki ukraińskie winne wychowywać dzieci w duchu nienawiści do Polaków!”

Przesłuchany w pierwszym dniu rozprawy, ks. Kunicki na pytanie, dotyczące jego podróży na zjazd ukraińców w Berlinie w r. 1920, przyznał się. Na drugie pytanie, czy będąc w Berlinie, był w towarzystwie płk. Konowalca, ks. Kunicki dawał początkowo odpowiedzi wymijające, w końcu jednak przyznał, że widział się z Konowalcem, ale spotkanie z nim miało formę wyłącznie towarzyską. Poza to przyznał ks. Kunicki, że w r. 1927 jeździł do Gdańska i wydał tam broszurę pełną zainteresowania Poznaniem i Pomorzem. Rozprawa potrwa około tygodnia.

Fakty i pogłoski.

„Z za kulis.”

„Robotnik” wczorajszy zamieszcza następującą wiadomość pochodzącą rzekomo „z kół t. zw. dobrze poinformowanych”:

„Marsz. Piłsudski nie bierze dziś bardzo czynnego udziału w polityce rządowej. Pod płaszczykiem jego nazwiska dokonywa się próba utratienia systemu rządzenia o własnych — że tak powiem — siłach. Tu walczą ze sobą dwie koncepcje. Obiedwie liczą się z usłapieniem p. Prystora ze stanowiska premiera; p. Prystor wróciłby do Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

Koncepcja pierwsza: gabinet „pojedynczy” (p. Wł. Raczkiewicz, gen. Sosnkowski), pożyczka zagraniczna; uspokojenie w kraju; później się zobaczy, co będzie dalej.

Koncepcja druga: albo p. Sławek, albo p. Pieracki; zwolennicy p. Pierackiego urządzili mu własnie owacyjne przyjęcie w Komisji Budżetowej i na plenum Sejmu; jeżeli p. Sławek — to „nic się nie zmieniło”; jeżeli p. Pieracki — to nowy kurs „praworządny” z „silną ręką”. „Za kulisami” — konwentykle, narady, miny, kontr-miny. Decyzje mają zapasę po uchwaleniu budżetu raczej, nie wcześniej!”

UWAGA! Sekcja Sceniczna Klubu Mł. S. N. i O. W. P. urzędza w dniu 30-1-32 r.

WIELKA ZABAWA Na Pożegnanie Karnawału.

Muzyka Jazz-band. — Bufet. — Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można codziennie w Sekretariacie Klubu.

UWAGA! Orszakowej 11 od godz. 6-7-ej wiecz. Początek o g 10.

KRONIKA.

NEKROLOGJA.

Są ludzie w społeczeństwie polskim, którzy świetlanym sławą znaczą całą drogę swojej ziemskiej wędrówki. Do takich jednostek o sercu gołębiem należała s. p. Maria z Kierbedziów Komarowa, zmarła 20 stycznia 1932 r. w majątku Olewicz w wieku lat 78.

Stojąc nad mogiłą świeżo usypaną, składamy dla niej tę skromną wiązankę jako wyraz uznania, ogromnego żalu po niepowetowanej stracie, która okryła żalobą bliźszych i dalszych — trudno przezwyciężyć ból i żal, który serca przepełnia — trudno powstrzymać łzy, które do oczu się cisną. Odeszła postać jasna, promienna, której życie całe było jedną miłością. Wszystko dla chwały Bożej i dla bliźnich. Była w tem ukochaniem maluczkich zupełną abnegacją siebie — ogrom idealizmu i poświęcenia. Roztaczała dokoła siebie jakiś urok niezwykły, jakiś czar niewysłowiony dobroci, która słonecznym blaskiem promieniowała z jej pogodnych oczu.

Po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, znoszonej z chrześcijańską rezygnacją i budującą cierpliwością, pielęgnowaną i otoczoną troskliwością swych córek, błogosławiąc dzieciom, wnukom i prawnikom zmarła zostawiając za sobą jasny ślad życia przebytego w służbie Boga i bliźniego.

SPRAWY MIEJSKIE.

Izba Skarbowa oszczędza na nakazach. Izba Skarbowa przysłała do Magistratu m. Wilna stare, z przed paru lat nakazy na podatki lokalowe, które Magistrat odstąpił datę bieżącą i rozsyła płatnikom, jako nakazy na rok 1932.

SPRAWY PODATKOWE.

Zaległe podatki z należności za dostawy rządowe. Okólnikiem z dn. 18. VII. 1931 r. L. dz. V. 13199/1 uregulowało Ministerstwo Skarbu sprawę spłaty zaległości podatkowych tych płatników, którzy posiadali należności od Skarbu Państwa za wykonane roboty i dostawy dla instytucji państwowych.

Wspomniany okólnik podaje dokładnie tryb postępowania w takich wypadkach.

Szczegółowych informacji w tych sprawach udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie, ul. Trocka 3, Dział Podatkowy.

Izba prosi zainteresowanych o komunikowanie ewentualnych wypadków, w których wykonanie wspomnianego okólnika natrofiłoby na trudności.

SPRAWY KOLEJOWE.

Stopniowa likwidacja warsztatów kolejowych w Nowej-Wilejce. Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do stopniowej likwidacji warsztatów kolejowych w Nowej-Wilejce. Robotnicy i pracownicy warsztatowców przenoszeni są do innych warsztatów kolejowych w objęcie Dyrekcji Wileńskiej. Dotychczas przeniesiono około 50 robotników do warsztatów kolejowych w Łapach i 35 robotników do Brześcia.

Ostatecznie warsztaty kolejowe w Nowej-Wilejce mają być zlikwidowane prawdopodobnie w końcu maja r. lub w początkach czerwca.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

Zamknięcie 45 piekarni odroczone. Władze administracyjne odroczyły na 6 miesięcy termin zamknięcia 45 piekarni, znajdujących się w suterenach i niezmechanizowanych, a to w celu dania możności właścicielom piekarni podlegających zamknięciu przeprowadzenia niezbędnych remontów i napraw.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Akademickie Koło Misyjne podaje do wiadomości, iż dnia 31 stycznia o godz. 12 Wielka 64 odbędzie się zebranie ogólne z referatem pt. „Życie towarzyskie i obyczajowe Indian”.
Koła Polonistów. Jutro o godz. 12-ej w lokalu Koła Polonistów odbędzie się zebranie Sekcji Literatury współczesnej z referatem Kol. R. Rudzińskiego pt. „Psychoanaliza i jej zastosowanie do nauki o literaturze”. Referat ten jest w ścisłym związku z referatem Kol. Lenkówny, który się odbędzie w najbliższą niedzielę.

W niedzielę w lokalu Seminarjum Polonistycznego odbędzie się zebranie Sekcji Historyczno-Literackiej z referatem Kol. Lenkówny pod tytułem: „Słowniki i jego dusza” (studium psychoanalityczne Gebychowskiego). Początek o godz. 11-ej rano. Goście mile widziani.

Z Biblioteki Bratniej Pomocy. Kierownik Biblioteki zawiadamia Kol. Kol., że mogą składać ustnie lub pisemnie wszelkie życzenia odnośnie czasopism i skryptów, jakich dotychczas Czytelnia Bratniej Pomocy i Biblioteka nie posiadają. Życzenia składać można w czasie dyżurów Kierownika Biblioteki.
Z Sekcji Pośrednictwa Pracy Bratniej Pomocy. Sekcja Pośrednictwa Bratniej Pomocy

prosi tą drogą Pana, który telefonował w dniu 25 bm. do Bratniej Pomocy w sprawie kopercyjki — o ponowne podanie adresu.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Z T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie. W sobotę nadchodząca odbędzie się w siedzibie T-wa przy ul. Lelewela 8, o godz. 7-jej wiecz., 91-e zwyczajne posiedzenie miesięczne członków T-wa, na którym p. Waclaw Studnicki-Gizbert, dyrektor archiwum państwowego, wygłosi odczyt n. t. „Kartka z dziejów nauczania potajemnego w okręgu szkolnym wileńskim”.

Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki Wydz. I. T-wa Przyj. Nauk odbędzie się dziś o godzinie 8 wieczór w sali Seminarjum Archeologii Klasycznej ul. Zamkowa Nr. 11 w drugim dziedzińcu na prawo. Na porządku dziennym: Referat p. Baudouin de Courtenay. Uwagi nad freskami malowideł rzymsko-kampańskich.

Zwyczajne zebranie Ligi Robotniczej odbędzie się w niedzielę o godz. 12 m. 30 w lokalu Klubu Narodowego, Plac Orzeszkowej 11. Na porządku dziennym sprawę bieżącą.

ZABAWY.

Z „Sokoła”. W sobotę dnia 30 b. m. odbędzie się w Sokole taneczna „Sobótka”, zaś 1 lutego wieczór kostjumowy, uroczajony szeregim niespodzianek. Do tańca przygrywa orkiestra salonowa. Wejście tylko za kartami wstępu, które można otrzymać w sekretariacie Gniazda, ul. Wileńska 10, w godz. od 19 do 21.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Ostatni występ Zespołu Reduty na Pohulance. Dziś o godz. 8-jej wiecz. ujrzymy po raz trzeci „Niezwykłą podróż” Sutton Vane w wykonaniu Zespołu Reduty. Dzisiejszym przedstawieniem Zespół Reduty pożegna Wilno, udając się w dalszy objazd. Ceny specjalne. Niższe niż wazne.

Jutro o godz. 8-jej wiecz. „Mam lat 26” (premiera).

Dzisiejsza premiera „Tej, której szukamy” — w Teatrze Lutnia. Dziś o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się premiera komedii Hirschfelda „Ta, której szukamy”. Obsadę sztuki, reżyserowaną przez Stanisławę Wysocką, stanowią pp.: Dunin-Rychłowska, Jasińska-Dejkowska, Marecka, Szpakiewiczowa, Milecki, Puchniński oraz Zastrzeżyski.

Jutro o godz. 8-jej wiecz. „Ta, której szukamy”.

Ostatnie przedstawienie „Radziwiłła, panie Kochanku” — w Lutni. Dziś o godz. 5-jej pp. drugi i ostatni występ Zespołu Reduty w świetnej komedji Kraszewskiego „Radziwiłł, panie Kochanku”. Ceny najniższe (od 20 gr.).

Doroczna Reduta Artystów Teatrów Wileńskich odbędzie się nie, jak to mylnie było podane, we wtorek, lecz w poniedziałek dn. 8 lutego br., w salach kasyna Garnizonowego przy ul. Mickiewicza. Artystyczna dekoracja wnętrza, świetna orkiestra, doskonały bufet, doborowe towarzystwo oraz oryginalne niespodzianki gwarantują beztrudną, wesołą zabawę. Ceny biletów wejścia niższe.

Przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Sliczne baśnie: „Zaczarowana Fajarka” J. Porazińskiej i „Zima” B. Wrzosa, uroczajone (tańcami, śpiewem i deklamacją młodzieży dane będzie po raz ostatni we wtorek dn. 2-go lutego. W roli „Zimy” wystąpi p. Rena Dzieciwulka. Czyściej dochód z przedstawienia na cele Stow. „Opieka polska nad Rodakami na obczyźnie”. Bilety wcześniej do nabycia w kasie „Lutni”. Ceny miejsc najniższe.

POLSKIE RADJO WILNO.

Piątek, dnia 29 stycznia 1932 r.

- 14.10. Progr. dzienny.
- 14.15. Muzyka z płyt.
- 15.15. Kom. z Warsz.
- 15.25. Odczyt dla nauczycieli z Kalowic.
- 15.45. Koncert dla młodzieży (płyty). Objasnja Zofia Ławska.
- 16.20. Odczyt z Warsz.
- 16.40. Codzienny odcinek powieściowy.
- 16.50. Kom. Tow. Opieki nad zwierzętami.
- 16.55. Lekcja angielskiego z Warszawy.
- 17.10. „Znakomity fizyk Albert Michelson i jego odkrycie” — odczyt z Krakowa, wygł. prof. K. Zakrzewski.
- 17.35. Koncert z Katowic.
- 18.50. Kom. L. O. P. P.
- 19.00. „Bilans polityczny Litwy za rok 1931” — wygł. Marjan Beitmann.
- 19.15. „Przebieg prasy rolniczej krajowej i zagranicznej” — prowadzi dr. Janusz Jagmin. Tr. na Warszawy.
- 19.25. „O reformie szkolnej” — odczyt z Warsz. (F. Sewicki — dyr. utwory: Rousseau, Shepherd'a, Sowerby'ego i R. Straussa).
- 22.40. Kom. i muzyka taneczna z Warsz.
- 23.00. „Jerzy i Ona” — Panna Irena przy patefonie.

Z ZA KOTAR STUDIO.

Dzisiejszym koncertem symfonicznym w Filharmonji Warszawskiej, transmitowanemu na wszystkie stacje, będzie dyrygował Fabjan Sewicki, kapelmistrz rosyjski. Artysta włączył do swego programu kilka nowości amerykańskich, np. Leona Sowerby'ego, jednego z najbardziej utalentowanych i najsolidniej wykształconych (w Paryżu) amerykańskich Suity francuskiego mistrza Alberta Rouseaua będzie nowością. Nazwy dawnych tańców: sarabanda, gigue i t. d. kryją modernizm w stylu dość radykalnym. Dzieło to nagrane zostało na płyty gramofonowe jako szczególnie instrukcyjne dla młodych adeptów muzyki.

Flirt z Pathefonem.

Wobec tego, że pierwszy (w życiu i w radiu) flirt panny Ireny z Pathefonem ogromnie podobal się wszystkim radiosłuchaczom, dzisiaj o godz. 23 odbędzie się druga rozmówka tej młodej i dowcipnej interlokutorki z eleganckim, posiadającym bogaty repertuar i doskonale sprzężony — gramofonem.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej p. Prezydent Folejewski złożył oświadczenie, w którym oświadczył sprawę obrania p. Prezydenta na członka Rady Nadzorczej Towarzystwa Miejskich i Międzymiastowych Komunikacji Autobusowych bez jego zgody i wiedzy. Dnia 27 bm. p. Prezydent zwrócił się do Sądu Rejestrowego w Warszawie o wykreślenie jego nazwiska z listy członków Rady Nadzorczej.

Oświadczenie Prezydenta Folejewskiego, z którego wynika, że p. Prezydent padł ofiarą niewłaściwego postępowania organów nadzorczych „Arbonu”, Rada Miejska jednomyślnie przyjęła do wiadomości.

Następnie odczytano wnioski nagłe i interpelacje, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Porządek dzienny nie zawierał

spraw budzących większe zainteresowanie. Dyskusja ożywiła się dopiero, gdy po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do merytorycznego rozważania wniosków nagłych.

Z pośród tych wniosków, przyjęto wszystkim głosami, oprócz 4 głosów sanacji, wniosek wyrażający protest przeciwko projektowi nowej ustawy samorządowej, który jest zamachem na samorząd i który przekreśla podstawowe prawa obywatelskie.

Pozatem przyjęto wniosek o wyborze specjalnej komisji dla zbadania specjalnych warunków umowy koncesyjnej przez „Arbon”. Przy tej sposobności krytycznie omówiono działalność tej spółki.

Z powodu spóźnionej pory szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej zmuszeni jesteśmy odłożyć do numeru jutrzejszego.

TEATRY MIEJSKIE.

Występy „Reduty”.

„Podróż niezwykła”, sztuka w 3 aktach Sutton'a Vane. Tłom. i reż. R. Ordyński.

Jesteśmy w hallu-barze na morskim parowcu, który za chwilę ruszy w drogę. Nieliczni pasażerowie zwolna się schodzą; jakaś młoda, widać rozkochana w sobie i jakby odurzona para, tak snadź bliska sobie sercem i duszą, że nawet zewnętrznie, jak w symbol jedności, w identyczne barwy obleczona; jakiś młody „lekkomyślny pijak”, którego pierwsze kroki kierują z pokładu do baru na jedną, drugą i dziesiątą „whisky”; jakaś mocno niemila starsza, pogardzająca otoczeniem dama; jakiś milioner przemysłowiec krzykliwy i butny o zdecydowanych rysach i zachowaniu — ludzka jak widać pijawka; cichy pastor angielski; skromna uboga kobiecina z siwymi włosami. Na okręcie jest jedna tylko klasa, a że służby okrętowej jedynie poważny usługujący w barze Stjuard. Odywa się syrena, dzwoni — i parowiec rusza. Towarzystwo powoli zawiera znajomości, przyczem z punktu zarysowują się charaktery. Jednak dziwne, żaden z podróźnych nie może sobie przypomnieć dlaczego tu wsiadł, dokąd jedzie i pocóż? Choć wszystko na okręcie wydaje się takie normalne, jednak najpierwszy młody Carr, pijak, stwierdza, że na niezwykłym tym okręcie niema prócz Stjuarda i ośmiu podróźnych nikogo więcej, co dziwniejsza niema kapitana, ani sternika, ani służby okrętowej, niema instalacji radiowej ani, co gorsza, żadnego światła, któreby ostróż ciennej nocy, jaka zapada, ostróżgało, że na bezmiarze wód posuwa się okręt a na nim ludzie. Stąd wśród podróźnych kiełkować poczyna lęk z powodu możliwości katastrofy.

Dziwne te fakty w połączeniu z utratą w wszystkich pamięci o celu podróży, nagle, niby błyskawicą rozświetla w mózgu Carr'a myśl — że to jest okręt umarłych... Ze wszyscy tu zebrani są już po tamtej stronie życia; a ów okręt z jedynym służącym Stjuardem — to niby klasyczna łódź z Charonem, przepływającym na drugi brzeg Styksu. Dokąd? Nietrudno odgadnąć: na sąd nieublagany za złe i dobre czyny, przed sprawiedliwego ale surowego Egzaminatora.

Niezwykły ten pomysł rozwinął autor tak ciekawie, w zebrańnych, zmarłych w jednym dniu, „podróżnych”, tak psychologicznie wierne ludzkie cechy skupił i odtworzył, taki mocny nacisk położył na utopię, jaką jest Nirwana, na nieublaganą konieczność odkupienia

Ze środy na środę. Wielkiej sztuce.

Mówiła Wysocka! Miła, złota salkę Związku Literatów zalega ciżba.

W dyskretniej poświęcie lamp widniały zasłuchane postacie licznie zgromadzonych.

Mówiła Wysocka! Tak jak się mówi o wielkim ukochaniu tematu, o sztuce, na ołtarzach której złożyła hekatombę całego życia i wielkiego talentu.

Przewinęła się przed słuchaczami historia teatru nowoczesnego, jego kameralne przemiany, podniosłe wzloty i sromotny upadek w Sowieckach.

Widzieliśmy tych co teatr dźwi gali, co renesansowe teatrum i misterjum religijne średniowiecza zamienili na wielką akademię — sztuki i wiedzy.

Mówiła o teatrze polskim, o jego wielkich matadorach s. p. Modrzejewskiej, która sztukę polską, aż za ocean poniosła, s. p. J. Kotarbińskiego, o wielkim repertuarze Wyspiańskiego, o Solskim... genialnym Fryderyku i Cezarze...

Mówiła o artystach dawnej doby i dnia dzisiejszego... o jego obowiązkach ukochania tej sztuki... tak jak ona ją ukochała.

Za wspaniałą prelekcją dziękowano prelegentce gromkim brawem.

przez cierpienie win i krzywd spełnionych za życia, takim w niektórych scenach ożywił humorem, w innych zaś opromienił poezją (niedola, śmierć, błaganie się i powrót do życia kochanków-sambójców), że patrzy się i słucha z zapartym tchem i raduje, że chrześcijańskie najpiękniejsze dogmaty o nieśmiertelności duszy i sprawiedliwości bożej znalazły w auroce rzecznika, który je w tak niezwykłej formie utrwalił po trafi w duszy niejednego może nawet wąpięcego słuchacza.

Mniej szczęśliwy jest pomysł przedstawienia „najwyższego Egzaminatora”, sprawiedliwego Sędziego w postaci współczesnego wytwornego pastora. Może chciał przez to autor pojęcie najwyższej sprawiedliwości zbliżyć do ułomnego człowieka i pokazać nie tylko jej surowość, lecz razem miłosierdzie i litosć.

Gra sympatycznego zespołu redutowego miejscami skupiona, w odpowiednich momentach mocna, opracowana snadź b. starannie, daje najlepsze świadectwo pracy, stylu i rodzaju zamilowań artystycznej drużyny objeżdżającej Polskę.

Pamiętając jedynie parę nazwisk z pośród bawiącej obecnie w Wilnie na króciutki okres trzech dni grupy Reduty — nie wymieniamy żadnego. Niechaj wewnętrzną przeświadczenie, jakie mamy, że i sztuka i gra należą do tych, których się nie zapomina, o których się myśli i rozważa, będzie z naszej strony skromnym hołdem, złożonym epigonom zaśluzonej placówki artystycznej.

Pilawa.

Przypis. Redakcji. Nie poruszając walorów literackich, które znalazły odpowiednią ocenę w powyższej recenzji naszego ślęgo sprawozdawcy teatralnego, zaznaczamy musimy, że z punktu widzenia katolickiego (na którym stoi „Dziennik Wil.”) sztuka budzi najdalej posunięte, zasadnicze wątpliwości i zastrzeżenia, posiada wyraźny posmak teozoficzny, czemu się trudno dziwić, jeżeli się zważy, że autorem jej jest protestant. Pewne zdziwienie raczej budzi wybór „Reduty”, która zdecydowała się sztukę tę wprowadzić na scenę teatru polskiego. Świadczy to dosadnie o tem, jak ludzie, skądinąd sułteli, tak słabo orientują się w sprawach wiary, którą wyznaje olbrzymia większość narodu.

Listy do Redakcji.

Sz. Panie Redaktorze!

Proszę Sz. Pana o łaskawe umieszczenie wzmianki, że ja „Quis” piszący w „Dz. Wileńskim” nie mam absolutnie nic wspólnego z „Quisem” podpisującym się w „Głosie Wilna”.

Zechce Pan, p. Redaktorze przyjąć wyrazy mego szczerzego szacunku

M. Surwiłło.

Wilno, dn. 28.1.32 r.

ROZMAITOSCI.

NAJLEPSZY MAŻ.

Na odbytym niedawno w Ameryce konkursie na miano najlepszego męża pierwszą premję otrzymał niejaki Mr. M. Wanonand, jednoczący w sobie wszystkie zalety wymagane przez piękną. Zalety te są następujące: żrana jest zawsze w dobrym humorze, zjawia się punktualnie na obiad, pozostawia swej żonie kompletną swobodę w zarządzie domem, nie czyniąc nigdy żadnych uwag, znajduje, iż żona jego zna się lepiej na kuchni od swiękry, ma szeroki gest i pogodnie usposobienie, przekłada dom na klub, jest uprzejmy w towarzystwie i znawca kobiet, ponieważ uważa — co najwazniejsze — swą żonę za najpiękniejszą.

Wilno stawiający się in corpore świata literackiego i artystycznego raz jeszcze dowiodło jak ważką jest dlań sprawa teatru.

Dyskusję prowadził p. Srebrny. W miłym nastroju zakończono środę o północy. F. D.

Najnowszy Polski Przebój Dźwiękowy

Reż. Michała Waszyńskiego

BEZIMIENNI BOHATEROWIE

W rol. gl.: MARJA BOGDA, ZULA POGORZELSKA, ADAM BRODZISZ, EUG. BODO I STEFAN JARACZ

w tych dniach w kinie «HELIOS».

Z KRAJU.

Tajemniczy trup z ranami na głowie wyłowiony w rzece Słobódka.

Z Molodeczna donoszą, iż wczoraj na brzegu rzeki Słobódka pod wsią Orlińską znaleziono wyrzucone przez fale zwłoki mężczyzny z kilkoma ranami ciętymi na głowie. Sprawcy ewentualnie morderstwa po zamordowaniu swej ofiary obdarli ją z ubrania i zabrali posiadane dokumenta celem zatarcia wszelkich śladów.

Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze z psem policyjnym.

Protest mieszkańców m. Grodna przeciw nowemu projektowi prawa małżeńskiego.

Grodna przeciwko nowemu projektowi prawa małżeńskiego, opracowanego przez komisję kodyfikacyjną.

Z pogranicza.

Ostrzelanie patrolu polskiego przez pluton bolszewików.

W pobliżu wsi Korolicze w rejonie Domaniewicz polski patrol graniczny został napadnięty przez kilku strażników sowieckich. Bolszewicy oddali do naszych żołnierzy kilka strzałów karabinowych raniąc w rękę jednego z

żołnierzy. Żołnierze sowieccy w prowokacji swej tak dalece zagalowali się, iż jeden z nich znalazł się na polskim terytorjum, gdzie został aresztowany.

W sprawie tej zbierze się komisja graniczna. a

Wydanie porwanego żołnierza polskiego.

Na odcinku granicznym Dzisna odbyła się konferencja graniczna polsko sowiecka w sprawie zwrotu cienia porwanego przez sowieckich strażników żołnierza KOP, którego z polecenia komendanta

odcinka sowieckiego osadzono w Dyrssie. Pod naciskiem naszych władz komisja sowiecka porwanego żołnierza zwróciła odnośnym władzom polskim. a

Postrzelenie łącznika komunistycznego na granicy.

Na odcinku granicznym patrol K. O. P. zauważył podejrzanego osobnika, który pod osłoną nocy usiłował przedostać się nielegalnie na teren polski. Gdy na trzykrotne wezwania zbieg nie zatrzymał się oddano w kierunku

niego 3 strzały. Jedna z kul trafiła uciekiniera w bok, co skłoniło go do zatrzymania się. Rannym okazał się łącznik komunistyczny, który z okrzykami swojej partji usiłował przedostać się do Polski. a

S P O R T.

Co to jest Lake Placid?

Prawie wszyscy wiemy, że kiedyś, dawniej w starej Grecji odbywały się igrzyska olimpijskie. Były to jednak zawody o całkiem innym charakterze. Wiemy, że rzucano tam dyskiem, ale dysk ten nieco inaczej wyglądał niż dysk, jakim dzisiaj rzuca Heljasz, czy Konopacka.

Z wiekami wszystko się zmieniło. To też zmieniła swój charakter i olimpiada, a w pierwszym rzędzie wprowadzono po wojnie światowej całkiem nieznaną dotąd konkurencję sportów zimowych.

Pierwsza zimowa olimpiada odbyła się, jak pamiętamy, w Chamonix, następnie w St. Moritz. Teraz zaś odbywa się trzecia zimowa olimpiada w Lake Placid.

W małej miejscowości klimatycznej w Ameryce wyznaczono teren walk o mistrzostwo świata.

Lake Placid jest to miasteczko, liczące 6.000 mieszkańców, położone na nieznannej wysokości, bo zaledwie 600 metrów ponad poziom morza. Jednak tuż zaraz wznoszą się wspaniałe góry, przekraczające 2000 mtr.

Miasteczko to jest stacją klimatyczną, połączoną szeregiem linii kolejowych. Lake Placid jest wspaniałe urządzone, posiada elektryczność, wodociąg, luksusowe hotele, aczkolwiek mniejsze jest od Zakopanego, a nawet od naszych Świecian.

KONKURS KINO-TEATRU „CASINO”.

W pamięci naszej została osnowa pierwszego filmu zapoznawczego „Madame Szatan”, który został wyświetlony w „Casino”. Teraz na ekranie wyświetliła się druga już film, produkcji polskiej „Cham” według powieści E. Orzeszkowej.

Film ten będzie wyświetlany w „Casino” przez dłuższy okres czasu, to też dyrekcja kina postanowiła narazie kuponów nie zamieszczać, gdyż w ten sposób w pierwszych dniach wyświetlania uniknie się tłoku.

Kupon zniżkowy ukaże się więc dopiero w numerze niedzielnym z przeznaczeniem na poniedziałek, na dzień pierwszego lutego.

Trzecim zapoznajemy filmem będzie „On i jego siostra”. Po wyświetleniu tych trzech filmów czytelnicy przystąpią do wypełnienia kuponu, który zawierać będzie trzy pytania:

- 1) Jaki rodzaj filmu mi się najbardziej podoba?
- 2) Jaką produkcję uważam za najlepszą?
- 3) Mój (a) ulubiony (a) aktor (ka).

Drogą losowania przyznane zostaną nagrody, ofiarowane przez dyrekcję kina, a z drugiej strony dowiemy się, jakie filmy najbardziej odpowiadają wileńskiej publiczności.

KUPON ZNIŻKOWY NA FILM «CHAM» WYŚWIETLANY W „CASINO” WILNA 29 STYCZNIA 1932 r.

Własności sportowe w Lake Placid są urządzone z przepychem — po amerykańsku. Tor lodowy liczy 400 metr, długości, a trybuny pomieścić mogą niemal tyle, co ilość mieszkańców całego miasteczka. Koszta budowy toru łyżwiarskiego amerykańskie obliczają na pół miliona dolarów (!). Na torze tym rozegrane będą zawody łyżwiarskie i hokejowe, a przed trybunami wyznaczono również mełe biegiw narciarskich. Skocznia narciarska położona jest na wzgórzu Intersvales. W pobliżu skoczni wybrano trasę biegiw narciarskich i tuż obok kręci się serpentynami tor bobslejowy długości 2300 mtr.

Za kilka już dni rozpoczyna się igrzyska. Obecnie w Lake Placid trwa gorączkowa praca wszystkich przedziwnych zawodników, którzy starają się jak najlepiej zapoznać się z terenem olimpijskim.

Otwarcie igrzysk odbędzie się 4 lutego.

Na pierwszy ogień idą zawody łyżwiarskie i hokejowe.

Narciarzy startować będą dopiero 10 lutego — 18 km., 11 lutego — skoki do kombinacji, 12 lutego — konkurs skoków dozwolony, a 13 lutego — maraton narciarski 50 km.

Z śniegiem jednak i w Lake Placid jest bardzo skąpo, bo coś około 10 cmtr. całej parady. Może powtórzyć się ta sama historia co w St. Moritz, kiedy to na II igrzyskach zimowych musiano w czasie deszczu czekać z utęsknieniem na mroz, który dopiero po kilku dniach nadszedł.

Wszystko wygląda jak w bajce. Dość wspomnieć, że nawet do Wilna parę miesięcy temu nadesłano wspaniały program zawodów z całym szeregiem przepięknych zdjęć fotograficznych.

Zebranie członków Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

W niedzielę 31 stycznia o godz. 16 w sali Towarzystwa Kredytowego, Jagiellońska 14, odbędzie się walne zebranie członków Wil. T. W. z następującym porządkiem dziennym:

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc luty.

Użyjcie ostatnich dni karnawału radośnie i tańcząc
Do tańca kupcie sobie nasze eleganckie obuwie.

PRUNELKI.	AKSAMITKI.	ATŁASKI.	
8.90	10.90	19.90	22.90
			
Fason 1345-03 Elegancki prunelowy pantofelek na pół-wysokim obcasie.	Fason 9315-03 Eleganckie i bardzo tanie czółenka z czarnego aksamitu. Wysoki grabny obcas	Fason 9715-03 Atłasowe czółenka dopasujemy do każdego koloru wieczorowego stroju	CREPE-DE-CHINE ULUBIONY TANECZNY SANDALEK PARYŻA.

POSIADAMY STAŁE NA SKŁADZIE oprócz wymienionych
w wielkim wyborze

obuwie lakierowane damskie i męskie.

Białe atłaski farbujemy na dowolny kolor według
życzeń Pań od 29 b. m. do 4 Lutego r. b. **bezpłatnie**

Uzupełniliśmy nasz skład nowym transportem obuwia.
Przyjdźcie do nas — obsłużymy Was dobrze i tanio.

Rata

tel. 10-20 WIELKA 10 tel. 10-20

Kraków
Katowice
Białsko
Król-Huta
Lublin
Rybnik
Radom
Tarnów
Tarnowskie Góry
Stanisławów
Stryj
Przemyśl
Brześć n-B.
Leszno
Gdynia

Warszawa
Łódź
Poznań
Bydgoszcz
Białystok
Toruń
Grudziądz
Włocławek
Inowrocław
Ostrów
Gniezno
Kalisz
Tczew
Chojnice

WILEŃSKI KINEMATOGRAF
Ostrobramska 8.

DZIŚ PREMIERA „Hrabia Cagliostro” Dramat w 12 aktach. Według słynnej powieści A. Dumasa. Koncertowa orkiestra pod batutą M. Salnickiego. Początek seansów 4, 6, 8 i 10 w. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od g. 3,30 do 10 w.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS”
ulica Wileńska 38, tel. 926.

Dziś! Greta Garbo w swej ostatniej «ROMANS» w roli meskiej LEWIS STONE. Nad program: MEXIC w PIESNI wielka rewja kolcowa z tańcami i pieśniami. Na 1 seans ceny niższe. — Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w niedzielę od godz. 2-ej.

DŹWIĘKOWE KINO „CASINO”
ul. Wielka 47

DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA!
Potężny 100% polski film śpiewno-dźwiękowy! — Największy przebieg produkcji polskiej według słynnej powieści ELIZY ORZESKOWEJ

DŹWIĘKOWE KINO „HOLLYWOOD”
Mickiewicza 22

Polska mowa! Polski śpiew! Polska muzyka! W rolach głównych Krystyna Ankwicz i Mieczysław Cybulski. — Nad program: Uroczalona atrakcja dźwiękowa. Ceny miejsc w obu kinach jednakowe. Początek o godz. 4-ej, 6, 8 i 10,30, w dniu świątecznym o godz. 2-ej.

p. t. „CHAM”

DŹWIĘK. KINO-TEATR „PAN”
ul. WIELKA 42.

Dziś premiera Gra zmysłów Bunt „Cain” (Miłość Dzikuski) Czołowy film dźwiękowy awangardy francuskiej, Opoduszy ludzkiej przeciw cywilizacji, wiesz o białym człowieku, który opoanowany żądzą czegoś nowego, szuka szczęścia na jednej z wysp zaginionych wśród oceanu. Ilustrację muzyczną wykonała orkiestra Opery Paryskiej. Nad program: Najnowsze atrakcje dźwiękowe. Początek seansów o godzinie 4, w dniu świąt, o godz. 2-ej. Na 1-szy seans ceny niższe. Wkrótce Mady Christians w 100 proc. dźwiękowcu p. t. „Ciebie tylko kochałem”.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „LUX”
ul. Mickiewicza Nr. 11 tel. 15-62

Dziś! Przebieg dźwiękowy! Porywający dramat życia w reżyserji znakomitego Cecil B. de Mille'a DYNAMIT W rolach głównych: Julia Faye i Conrad Nagel. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godzinie 4-ej, w dniu świąt, o g. 1-ej. Ceny od 40 gr.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „STYLOWY”
WIELKA 36.

Dziś! Czarująca rewelacyjna 100% dźwiękowa arcydzieło p. t. „Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI” Arcypoleźna przepiękna operetka Takiego czaru i piękna jeszcze Wilno nie oglądało w 14 akt. Muzyka Lehara. W rolach głównych Bosko-piękna, słodka LILJANA HARVEY i amant HENRY GARAT. Śpiew! Muzyka! Tańce! Nad program: 100% dźwiękowa rysunkowa komedia Fiejszera p. t. „MIŁOŚĆ WOZNEGO”.

D.-H. Leonard Pikiel i S^{yn}
Wielka 7. Tel. 11-55.

W dniu dzisiejszym rozpoczynamy

„BIAŁY TYDZIEŃ”

TOWARÓW

BAWEŁNIANYCH I LNIANYCH

Nansuki
Madapolamy
Piótna białe
i pościelowe

Piótna
Obrusy
Serwety
Kapy i inne

WYROBY ŻYRARDOWSKIE

CENY REKLAMOWE

PRAWDZIWA OKAZJA



ELIZABETH ARDEN
LONDON

Niezrównanej dobroci preparaty „Venetian” do pielęgnowania i udzielniania cery poica

Wyłączna Agentura w Wilnie
PERFUMERJA

J. PRUŻAN

ul. Mickiewicza 15
vis-avis Hotelu „Georges”
Egz. od r. 1890. Telefon 4-82
Sprzedaż detaliczna w-g cennika fabrycznego.

Przewidująca.

PRACA

Pan Cielątkiewicz jest poważnie chory. Lekarz przychodzi kilka razy pracy — zna się na go-dziennem. Pani Eufemja, spodarstwie i kuchni. Jego małżonka, czuwa przy łóżu chorego. Al. „Dz. Wil.” Mostowa Nr 1 nagle wstaje i chce wyjść.
— Dokąd idziesz, Fem-ciu! — Chcę napisać do twej matki, że jesteś chory. — Dobrze Femciu na-piszl! Femcia poszła i pisze. Po chwili otwiera drzwi i pyta: „Proszę cię, mój drogi, powiedz mi, czy pogrzeb pisze się na końcu przez b. czy przez p?”

ZGUBY.

26-1-32 r. zgubiono torbę zawierającą indeks legitymację studentki Ja-niny Pankiewiczówny. Znalazcę zwróć: Suwa-lska 7, m. 5. 8281

DRUKARNIA

I INTROLIGATORNIA

A. ZWIERZYŃSKIEGO.

Mostowa Ul. 1. Tel 12-44

PRZYJMUJE DO DRUKU

DZIEŁA, BROSZURY

BILETY WIZYTOWE,

ZAPROSZENIA,

I RÓŻNE KSIĄŻKI

DO OPRAWY

WYKONYWA

PUNKTUALNIE.

Sprawy majątkowe

500 i 1000 dolarów mamy do ulokowania natychmiast pod Nr. 1 hipoteki miejskiej w Wilnie. Wiadomość w Biu-rze Reklamowym St. Grebowskiego Garbarska 1. 49-0

PROSZEK KOGUTEK
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY WYBACZYĆ WYRAŻENIE ŻADANIE TYLKO ORIGINALNYCH PROSZEKÓW Z KOGUTKIEM — OŚCIEPKO ZNANYCH OD LAT TRZYDZIEŚCI — WYSTRZEŻYĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW, USPO- CZYWIE POLECANYCH, W PODOBNYM DO NASZEGO OBRAMOWANIU.
W.Z.P. Nr. 16

Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie Gorzkie Ziola”
(z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kłeszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA”
są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości
Sprzedają po 2 zł. za pudełko apteki i składy apteczne.
W.Z.P. Nr. 10

OKAZYJNIE
SER LITEWSKI tusty
na główki kilo 1,80 na
rozważę kilo 2 zł.
poleca ZWIEDRYSKI
Wileńska 28 tel. 1224.
8275-4

SKŁAD
Fortepianów
Pianin,
Fisharmonji
K. DĄBROWSKA
(F-na istnieje od r. 1874)
Wilno, ul. Niemełcka 3m. 11
702-26

Akuszarki

AKUSZERKA
MARJA LAKNEROWA
przyjmuje od godz. 9 do
7 w. Kasztanowa 7 m. 5.
WZP69

AKUSZERKA
SMIAŁOWSKA
przeprowadziła się.
Zamkowa 3 m. 3 — Tam-
że gabinet kosmetyczny
poprawia cerę usuwa
brodawki, kurzaiki i w-
gry.
702-00

RÓŻNE

OBIADY
ŚCISLE JARSKIE
od 1-2 zł. — z 2-4 dań
od 2-5 godz. Białe mię-
so dla przechodzących
na Jarstowo i chorych
Zrzeszenie Jaroszewy,
Orzeszkowej 11 m. 5.
8130-14

Mieszkania
i pokoje

2 POKOJE łączące się
komfortowo umeblowane
z wygodami do wynaję-
cia dla bezdzietnych i
piętro Portowa 23 m. 21
naprzeciw Sądu Grodz-
kiego oglądać sobotę
i niedzielę od godziny
10 do 12-ej. 8262-0

Do wynajęcia
jedne 2 pokoje z kuch-
nią, balkon wszelkie wy-
gody, wanna, plaża Zwie-
rzyńiec Litewska 25-2
oglądać 2 do 5. 8269-0

Ogłoszenie.
Kursy Radjotechniczne
5-miesięczne

dla amatorów i pracowników przemysłu radjo-
technicznego otwiera z dniem 1 lutego b. r. To-
warzystwo Kursów Technicznych w Wilnie. Za-
jęcia teoretyczne będą połączone z zajęciami
warsztatowymi (budowa aparatów) oraz w do-
świadczeni. Podania przyjmuje i informacji udzie-
la kancelaria Kursów (Wilno, Holendernia 12, przy
urządzeniu i z paten-
tami Wileńska 9. 8283
12-2 o

LOKALE

Kupno
Sprzedaż

Z powodu wyjazdu na-
tychmiast do sprzedania
piwiarnia z całokwittem
urządzeniem i z paten-
tami Wileńska 9. 8283
13-8.

